

# Oblicza Jandy

**W** filmie zadebiutowała, jak na gwiazdę przystało, główną rolą i wyodrębnionym napisem w czołówce „po raz pierwszy na ekranie”. Taki napis pojawił się w filmie „Człowiek z marmuru”, a reżyserem jego był Andrzej Wajda. Od dziś Krystynę Jandę przez trzy wieczory oglądać będziemy w łódzkim Teatrze im. Jaracza. Wystąpi w trzech obliczach: jako Maria Callas, Marlena Dietrich i Shirley Valentine.

O swojej pracy mówi, że „jest po trosze fizyczna” A dla wygody wszystkie jej torebki mają format A4. „To dlatego, żeby bez problemu mieściły się w nich egzemplarze scenariuszy. Zawsze jest jakiś przeszły, teraźniejszy lub przyszły”.

Aktorka na swym koncie ma wiele znakomitych ról filmowych i teatralnych, debiut jako reżyser filmowy i Teatru Telewizji. Od kilku lat nieprzerwanie przygotowuje kolejne monodramy, z którymi podróżuje po kraju i podbija publiczność. W Łodzi dziś zaprezentuje się w spektaklu „Marlena”, w sobotę w „Shirley Valentine”,



*Krystyna Janda w roli  
niezapomnianej Marleny Dietrich*

FOT. ARCHIWUM

a w niedzielę w „Callas - Lekcja śpiewu”. Przedstawienia na Dużej Scenie Teatru im. Jaracza rozpoczynają się każdego dnia o godz. 17 i 20. (L)